Cena 1 zł

# echo KRAKOWA

ROK XXXIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 188 (10743)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, środa 3 września 1980 r.

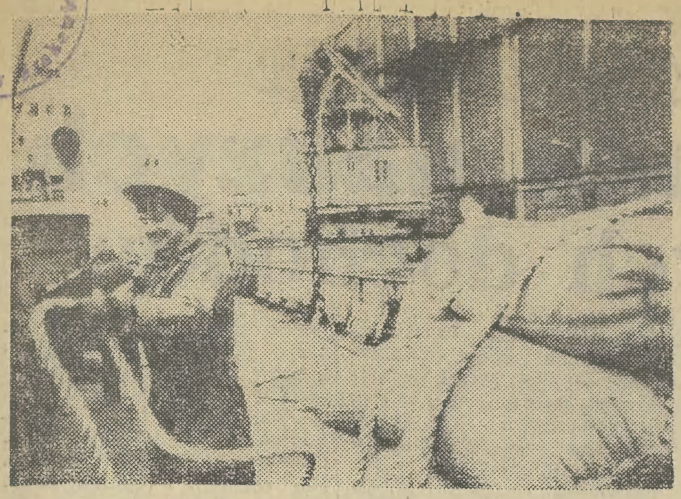

W porcie gdyńskim na Nabrzeżu Polskim trwa m. in. wyładunek makuchów ze statku „Enterprise". CAF — Uklejewski

# Górnicy przystąpili do pracy

**Dziś o godzinie 5.40 w sali zbornej kopalni „Manifest Lipcowy" w Jastrzębiu — komisja rządowa pod przewodnictwem wicepremiera — ALEKSANDRA KOPCIA, w skład której wchodzili m. in.: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — ANDRZEJ ŻABIŃSKI i minister górnictwa — WŁODZIMIERZ LEJCZAK, podpisała porozumienie z Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, skupiającego przedstawicieli strajkujących kopalń i innych przedsiębiorstw, głównie przemysłu węglowego. Na mocy tego porozumienia, w którym uwzględniono postulaty górnicze, wszystkie załogi, które podjęły strajk, rozpoczynają pracę. Należy podkreślić, że w kopalniach ani na chwilę nie przerwano pracy służb utrzymujących w gotowości produkcyjnej urządzenia. W myśl porozumienia, górnicy — dla dobra kraju — zobowiązują się jak najszybciej nadrobić wszystkie powstałe zaległości.**

# Trzeba się oprzeć na dobrej pracy by program pokonania trudności miał realną gwarancję powodzenia

**Teksty porozumień komisji rządowej i Międzyzakładowych Komisji Strajkowych w Szczecinie i Gdańsku — są przedmiotem żywej dyskusji wśród załóg zakładów pracy w całym kraju. Przyjęte propozycje rozwiązań bądź zarysowane kierunki dalszych prac, w jednych przypadkach wzbogacają wcześniejsze ustalenia, w innych wskazują na nowe płaszczyzny socjalno-bytowych udogodnień. Ustalenia zawarte w tych porozumieniach, a dotyczące podwyżek płac, obejmą stopniowo wszystkich pracowników gospodarki uspołecznionej, a więc i wszystkie załogi produkcyjne zarówno te, które strajkowały, jak i te, które nie przerwały pracy. Na plan pierwszy wysuwa się problem podwyższenia płac najniżej zarabiającym, a ze spraw innych o dużej wymowie społeczno-ekonomicznej — dla przykładu: zahamowanie wzrostu cen towarów powszechnego użytku, lepsze zaopatrzenie rynku żywnościowego czy sprawy zasiłków rodzinnych.**

Klucz do urzeczywistniania słusznych postulatów znajduje się przede wszystkim w rękach ludzi, którzy pracą pomnażają i będą pomnażać majątek narodowy. Nie jest truizmem przypomnienie właśnie teraz, że efektywność, gospodarność, oszczędne wykorzystywanie środków — to nie hasła, a realne obszary działania, na których skupiać się powinna uwaga realizatorów planowych zadań, na każdym stanowisku roboczym i na każdym szczeblu zarządzania.

Ta prawda znajduje zrozumienie zarówno w zakładach przemysłowych, które w ostatnich trudnych dniach nie przerwały pracy, jak i w tych, gdzie po przerwach ponownie ruszyła produkcja. Wszędzie dokłada się maksimum starań, aby możliwie szybko odrobić zaległości i straty produkcyjne spowodowane przestojami bądź brakami w dostawach surowców, materiałów i elementów kooperacyjnych. Mimo zakłóceń w zaopatrzeniu materiałowym i kooperacyjnym załogi coraz lepiej wykonują zadania bieżące, a praca staje się rytmiczniejsza. W obecnej sytuacji szczególnie ważna jest poprawa efektywności produkcji a zwłaszcza oszczędna i racjonalna gospodarka surowcami i materiałami. W tym kierunku zmierzają też inicjatywy podejmowane w poszczególnych zakładach w celu przezwyciężenia występujących trudności.

Na całym Wybrzeżu wtorek był kolejnym dniem normalnej pracy. Oprócz stoczniowców i portowców ze zdwojonym wysiłkiem pracuje m. in. załoga kombinatu chemicznego „Police" oraz budowniczowie „Police II". W wielu zakładach robotnicy przychodzą do pracy wcześniej i pracują dłużej. Szybko normalizuje się też sytuacja w Elblągu oraz pozostałych miastach objętych strajkami.

**Jak dowiaduje się PAP — rząd, przy udziale CRZZ, intensywnie zajmuje się sprawą przygotowania programu realizacji tych wszystkich uzgodnień i zamierzeń, które wynikają z porozumień osiągniętych między komisjami rządowymi i Międzyzakładowymi Komitetami Strajkowymi. Oczekuje się, że w najbliższym czasie obradować będzie na ten temat Sejm, na którego forum prezes Rady Ministrów przedstawi program działania rządu.**

## Wędkarski rekord

Oberżysta z Hanoweru, Adolf Heichele został nowym rekordzistą świata w łowieniu ryb na wędkę. Podczas trwającego 1512 godzin połowu wyciągnął on z wody 1604 ryby. Poprzedni rekord należał do Australijczyka, który wytrzymał nad wodą 630 godzin.

W Międzynarodowym Hotelu Studenckim

# Goście z całego świata

Co roku w okresie od 1 lipca do 15 września część akademików w miasteczku studenckim zajmowana jest przez Międzynarodowy Hotel Studencki „Almatur". Mogący pomieścić jednorazowo 1800 osób hotel przyjął w tym roku już około 20 tys. turystów. Przyjeżdżają studenci z całego świata. Najwięcej jest ich z ZSRR, Węgier, NRD oraz z Francji i RFN. Nie brakuje także gości z państw bardzo odległych, między innymi z Japonii, Meksyku. Hotel odwiedzany jest również przez młodzież z całej Polski.

Oprócz noclegów i wyżywienia oferuje się tak zwane usługi programowe. Zapewnia się bilety wstępu do kina, teatru oraz różnych obiektów atrakcyjnych turystycznie. Organizowane są wycieczki do Wieliczki, Oświęcimia i Zakopanego. Administracja hotelu dba, by wszyscy goście wywieźli z naszego miasta jak najprzyjemniejsze wspomnienia.

Z usług MHS korzystają głównie studenci. Odbywa się to za pomocą „Almaturu" i SZSP. Zawsze jednak pozostaje część miejsc nie wykorzystanych. Te odstępowane są innym biurom podróży (Juventur, Wawel-Tourist, Orbis). Dzięki temu szczupła krakowska baza

(Dokończenie na str. 2)

**Tak myślę**

# O zaufaniu

## — mówi Marian Topa, kierowca Działu Transportu Instytutu Odlewnictwa w Krakowie

*Uważam, że zaufanie jest podstawą wzajemnych stosunków międzyludzkich, sprawą niezmiernie ważną tak w życiu osobistym człowieka jak i w jego życiu zawodowo-społecznym. Wzajemne zaufanie pozwala na poczucie stabilizacji, nieufność rodzi konflikty, niepokój.*

*Myślę, że zaufanie stanowi istotny element autorytetu, np. by mieć zaufanie do kierownictwa trzeba wierzyć, że stanie ono zawsze po stronie swych podwładnych, zawalczy o nich, obroni ich interesy, nawet wtedy gdyby trzeba było się narazić. Ale też i na odwrót kierownictwo musi także mieć zaufanie do swych podwładnych. Musi wiedzieć, że go nie zawiodą, że mu pomogą, że może na nich liczyć, i to nie tylko wtedy kiedy wszystko gładko się układa, ale przede wszystkim w trudnych sytuacjach, a takich sporo jest w życiu.*

*Chciałbym wspomnieć o bardzo istotnej sprawie i w moim pojęciu blisko związanej z problemem zaufania. Mówimy wiele o pracy, o jej wartości w życiu człowieka, a równocześnie pracujących rzetelnie, obowiązkowych, niejednokrotnie zamiast doceniać, przeciwnie pomija się przy awansach i nagrodach, często też pracownicy z wieloletnim stażem mają niższe uposażenie od tych nowo przyjętych i nie sprawdzonych. I jak w takiej sytuacji mieć zaufanie do słuszności ocen i decyzji ludzi odpowiedzialnych za organizację pracy?*

*Od lat działam w Komitecie Osiedlowym Kurdwanów, stąd sam przywiązuję bardzo dużą wagę do tego by nie zawieść społecznego zaufania, myślę, że podobnie jak ja odczuwają tę sprawę inni, którym powierzono reprezentowanie interesów społecznych ufając, że ich nie zawiodą.*

**MINISTER** spraw zagranicznych Francji — Jean Francois-Poncet w wywiadzie dla telewizji francuskiej oświadczył, że jego kraj cieszy się ze sposobu, w jaki uregulowany został kryzys w Polsce, tj. poprzez dialog i porozumienie, co oznacza „postęp demokracji".

**PREMIER** Afganistanu — B. Karmal na spotkaniu z korespondentami radzieckimi w Kabulu stwierdził m. in.: „Jesteśmy głęboko wdzięczni narodowi radzieckiemu, KPZR i rządowi radzieckiemu za okazaną nam pomoc i poparcie. Imperialistom i hegemonistom pekińskim nie uda się zdławić rewolucji afgańskiej".

**DRUGI** dzień Targów w Lipsku przyniósł polskim uczestnikom tej jednej z największych imprez handlowych świata pierwsze kontrakty. Świadczy to o dużym zainteresowaniu naszą ekspozycją oraz wysokim poziomie technologicznym prezentowanych towarów.

## ZE ŚWIATA

**WCZORAJ** odbyło się serdeczne powitanie w największym mieście Wietnamu — Ho Chi Minh — międzynarodowej załogi kosmicznej: lotnika-kosmonauty ZSRR, W. Gorbatki i pierwszego obywatela Wietnamu, który przebywał w kosmosie, Pham Tuana.

**WTOREK** był dniem polskich przedsiębiorstw i organizacji na międzynarodowej wystawie „Ochrona zdrowia-80" w Moskwie, w której uczestniczy ok. tysiąc firm i przedsiębiorstw 25 państw.

**„POLSKA w muzyce"** — tak brzmi hasło trwających od 16 sierpnia tegorocznych Międzynarodowych Tygodni Muzycznych w Lucernie. Hasło to znajduje pełne i godne potwierdzenie w salach koncertowych tego szwajcarskiego miasta.

**SEKRETARZ** stanu USA, E. Muskie wysłał list do nowego premiera Iranu z żądaniem jak najszybszego uwolnienia dyplomatów amerykańskich, których władze irańskie przetrzymują jako szpiegów.

# Narada w KC PZPR

W Komitecie Centralnym PZPR odbyła się 2 bm. z udziałem członków Biura Politycznego i Sekretariatu KC, narada I sekretarzy KW partii i kierowników wydziałów KC, poświęcona aktualnym zadaniom pracy partyjnej. Naradzie przewodniczył I sekretarz KC PZPR, **EDWARD GIEREK.**

W trakcie narady członek Biura Politycznego, sekretarz KC, **STANISŁAW KANIA** omówił zadania organizacji i instancji partyjnych wynikające z aktualnej sytuacji społeczno-politycznej kraju.

Bieżącą działalność i zamierzenia rządu, ze szczególnym uwzględnieniem realizacji podwyżek płac i rozwiązywania problemów socjalnych, wynikających z programu społecznego partii oraz z postulatów załóg robotniczych, przedstawił członek Biura Politycznego, prezes Rady Ministrów, **JÓZEF PIŃKOWSKI.**

Wyjaśniono, że w rozwiązywaniu tych problemów uwzględnieni będą stopniowo wszyscy ludzie pracy naszego kraju, załogi gdzie osiągnięto porozumienia z komisjami rządowymi, jak również inni pracujący, według zasad przyjętych dla poszczególnych branż i zawodów.

## Padnie kosmiczny rekord?

**MOSKWA**

**Dobiega końca 21. tydzień orbitalnego lotu Leonida Popowa i Walerego Riumina. Zbliżają się oni coraz bliżej do przekroczenia granicy najdłuższej dotychczas wyprawy kosmicznej, która trwała 175 dni.**

**Ranni górnicy w wyniku tragicznego wypadku w kopalni „Halemba", gdzie stoczyły się niespodziewanie wozy załadowane materiałem, otoczeni zostali bardzo troskliwą opieką w zakładzie leczniczym przy kopalni. Na zdjęciu: górnicy Helmut Rockstein i Józef Goczek w towarzystwie odwiedzających rodzin oraz mgr rehabilitacji Grzegorza Prychelki i lekarza Zbigniewa Przybyła.**

**CAF — Seko — telefoto**

## Pacjentce przeszczepiono jej własną nerkę

**MOSKWA**

30-letnia chora straciła przytomność od ostrego bólu w okolicach jamy brzusznej. Po otworzeniu jamy brzusznej ordynator W. Petrosjan z filii Wszechzwiązkowego Naukowego Ośrodka Chirurgicznego Ministerstwa Zdrowia ZSRR w Erewaniu stwierdził, że obie nerki chorej są zdrowe, ale położone po prawej stronie. Fakt ten doprowadził do choroby. Powzięto decyzję o przeszczepieniu jednej nerki na właściwe miejsce. Operacja trwała 4 godziny. Już na stole operacyjnym przeszczepiona nerka zaczęła funkcjonować normalnie. Pacjentka czuje się dobrze.

*Trwa XIX „Jesień Tatrzańska"*

# „Siustany", „hajduk" i... niełaskawa aura

*Oj, niełaskawa zakopiańska aura podczas tegorocznej „Jesieni". Leje! A przynajmniej lało wczoraj przez cały dzień, skutecznie uniemożliwiając jedną z największych festiwalowych atrakcji: korowód ulicami miasta wszystkich zespołów góralskich i ich popis na stadionie im. W. Orkana.*

*Otwarty został na Krupówkach kiermasz „Cepelii", jednakże stłoczone przy stoiskach... parasole uniemożliwiły mi na razie ocenę tego, co w kramach jest prezentowane.*

*Jednakże mimo deszczu ożył po południu festiwalowy namiot. Oficjalnego otwarcia XIII Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich dokonał w obecności władz miasta i województwa — przewodniczący komitetu honorowego Festiwalu, I sekretarz KM PZPR w Zakopanem, Stefan Gustek, a potem... potem były, jak zwykle... trombity, a właściwie rogi pasterskie rodziny Haniaczyków, para znakomitych góralskich konferansjerów Stasia Szostak i Jasiek Karpiel, i naprawdę się zaczęło. Zaroiło się na „płaśni", czyli scenie od góralskich artystów.*

*Z ogromną werwą, pięknym pokazem wielkanocnych zwyczajów, zainaugurowali festiwal górale beskidzcy, czyli „Sędziołły" z Żywca. W boju o „ciupagi", zespół startuje w kategorii II, tzw. zespołów artystycznie opracowanych. Powstał w roku 1971, ma już na swym koncie liczne występy w kraju, a także międzynarodowy sukces, jakim było zdobycie I nagrody na francuskim festiwalu w Saint Die w roku 1979. Ów rodzinny koncert artystyczny bardzo był udany. Porywały tempem oberki, „siustane" i „hajduki", zachwycały stare instrumenty...*

*Ale przecież jeszcze goretsze brawa zebrał bułgarski repre-*

(Dokończenie na str. 2)

*Japonia bardzo często nawiedzana jest przez trzęsienia ziemi, nic więc dziwnego, że w tamtejszych szkołach podstawowych uczniowie przechodzą obowiązkowe ćwiczenia zachowania się na wypadek podziemnych wstrząsów. Na zdjęciu: podczas ćwiczeń. CAF*

**JUTRO** pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem wyżu. Zachmurzenie małe i umiarkowane. Rano mgły i zamglenia. Wiatr płn. i płn.-wsch. 2—4 m/sek. Temp. maks. dniem 16—18 min. nocą 10—7 st. C. (w)

# Nowy zakład wychowawczy
## dla dzieci specjalnej troski

Problemy zapewnienia opieki dzieciom specjalnej troski ustępują zazwyczaj wobec konieczności rozwiązywania pilniejszych kwestii oświatowych. Toteż z satysfakcją spieszymy poinformować, że w Krakowie został powołany do życia nowy **Państwowy Zakład Wychowawczy nr 3** dla dziewczynek z lekkim upośledzeniem umysłowym.

Zakład przejął siedzibę po Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Praskiej. Mieści on internat dla 60 dzieci z województwa m. krakowskiego, które wspólnie z dziećmi zamieszkałymi w mieście, uczyć się będą w Szkole Podstawowej ulokowanej w tym samym budynku. 5 sal sypialnych, 5 klas lekcyjnych, świetlica, harcówka, biblioteka, 2 pracownie zajęć praktyczno-technicznych zapewnią dzieciom dobre warunki nauki, zabawy i wypoczynku pod kierunkiem i opieką grupy wychowawców i nauczycieli.

Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół w Podgórzu przeprowadził częściowy remont adaptacyjny, w następnym roku zaplanowano dalsze prace.

Wczoraj placówka uroczyście zainaugurowała działalność w obecności wicekuratora oświaty i wychowania M. Noworyty oraz zastępcy naczelnika Dzielnicy Podgórze — St. Pilniakowskiego. (woj)

## Goście z całego świata w hotelu studenckim

*(Dokończenie ze str. 1)*

noclegowa powiększyła się kilkaset miejsc.

Są jednak problemy, które utrudniają pracę personelu i wypoczynek przyjeżdżających. Największy kłopot to okresowy brak ciepłej wody. W miesiącach letnich krakowskie ciepłownie oddawane są do remontu i woda w hotelu niestety jest zimna. W tym roku było tak przez trzy tygodnie. Inne problemy to trudności z wyposażeniem pokoi, brak nawet... ręczników. Współpraca na linii hotel — Wydział Handlu nie układa się najlepiej. W lipcu duże były kłopoty z dekoracją i oznakowaniem wszystkich hotelowych obiektów. Nie można było kupić płótna i farb — dorzuca jeszcze pan Jacek Malczewski kierownik działu akwizycji.

W hotelu pracują sami studenci oraz niewielka ilość etatowych pracowników „Almaturu". Do sprzątania pokoi przyjmuje się studentów odbywających praktyki robotnicze. Współpraca układa się tutaj znakomicie i administracja bardzo jest zadowolona z usług przyszłych studentów.

Nad wejściem do Olimpu, głównego budynku Międzynarodowego Hotelu Studenckiego, zawieszony jest wielki napis „Welcome". Zgodnie z nim wszyscy goście są serdecznie przyjmowani. (J. K.)

## *Trwa „Jesień Tatrzańska"*

*(Dokończenie ze str. 1)*

*zentacyjny zespół tańca działający przy Centralnym Domu Nauczyciela w Sofii. Ich program wzbudził podziw różnorodnością stroju, obyczaju i niezwykłym temperamentem. I już dały się oczarować oczy i serca „ceprów" tym popisem góralskiej sztuki i urody, a przecież to dopiero początek festiwalowych emocji. Przekazuję tę korespondencję jeszcze przed występem zespołów z Jugosławii i Czechosłowacji, a jak wieść niesie oni także „toncom z drygiem".*

*Dzisiaj, oprócz koncertów konkursowych z występami górali z Włoch, Norwegii, Hiszpanii i polskich „Kasinian", program „Jesieni" proponuje wizyty w otwartych dla gości pracowniach zakopiańskich artystów plastyków, co bywa, jak tradycja z lat poprzednich wykazała, nie byle atrakcją, ale o tym już jutro. A deszcz dalej leje... (bn)*

## Ukradli benzynę za kilka mln złotych

Fałszowanie rachunków za paliwa, oleje, akcesoria samochodowe, kart drogowych, odpowiednie „ustawienie" urządzeń pomiarowych, a nawet — dolewanie oleju napędowego do etyliny „78" — to sposoby, jakimi posługiwali się ajenci prowadzący stację paliw CPN w Pionkach (woj. radomskie) oraz współdziałający z nimi kierowcy przedsiębiorstw uspołecznionych. Ten proceder uprawiali do kwietnia 1979 r.

Sprawcy stanęli przed Sądem Wojewódzkim w Radomiu, który skazał ajentów na wysokie kary pozbawienia wolności: Krzysztofa Sienkiewicza, który zagarnął ponad 1 mln 425 tys. zł na 10 lat, Fryderyka Lepę (przywłaszczył sobie ponad 1 mln 623 tys. zł) na 7 lat i 6 miesięcy i Marka Sarneckiego (zagarnął ponad 1 mln 227 tys. zł) na 6 lat. Ponadto sąd orzekł pozbawienie ich praw publicznych i konfiskatę mienia. Kierowcy: Jan Stój, Andrzej Kwaśnik, Mieczysław Alota, Eugeniusz Jankowski, Stanisław Skiba i Jan Wielgomas zostali ukarani pozbawieniem wolności na okresy od 2 lat i 6 miesięcy do 5 lat i 6 miesięcy. Wszyscy oskarżeni zostali ponadto ukarani wysokimi grzywnami oraz nałożono na nich obowiązek odszkodowań na rzecz przedsiębiorstw, które w wyniku ich działania poniosły straty.

## co słychać...

*26-letni Francuz — Jean-Pierre Lefevre z Saint Dizier, podczas dorocznego święta przez 3 minuty i 40 sekund leżał na desce z tłuczonym szkłem, utrzymując na brzuchu samochód z 9 pasażerami, ważący razem 1600 kg. Podczas następnej próby pobicia tego rekordu fakir zamierza podsypać trochę więcej szkła i wytrwać na desce co najmniej 5 minut w obecności notariusza, który urzędowo potwierdzi wiarygodność wyczynu.*

## 90. rocznica urodzin marszałka Polski M. Roli-Żymierskiego

4 bm. przypada 90. rocznica urodzin wybitnego dowódcy i organizatora sił zbrojnych Polski Ludowej — marszałka Polski **Michała Roli-Żymierskiego.** Jego cała droga życiowa przypadła na wydarzenia o epokowym znaczeniu dla narodu polskiego, dowodząc, że celem nadrzędnym, któremu dostojny Jubilat podporządkował swoje zdolności, wiedzę, energię i siły, była służba dla dobra Polski i narodu. W momencie dla naszego narodu najtragiczniejszym — w latach hitlerowskiej agresji i okupacji — stanął w pierwszych szeregach bojowników o niepodległość, o postęp i ludzką godność.

Za wybitne zasługi w walce z niemieckim agresorem i wkład w powojenny rozwój Polski Ludowej, prezes honorowy ZG ZBoWiD, marszałek Polski Michał Rola-Żymierski odznaczony został orderami: Budowniczych Polski Ludowej, Virtuti Militari I kl., Krzyżem Grunwaldu I kl., a także wieloma najwyższymi orderami zagranicznymi.

## Z działalności Państwowej Komisji Cen

# Ochrona naszych realnych dochodów

**Rada Ministrów, w uzgodnieniu z CRZZ, podjęła działanie mające na celu zapewnienie skutecznej ochrony realnych dochodów ludności oraz przeciwdziałanie nadmiernemu wzrostowi kosztów utrzymania. Przygotowywana jest uchwała w sprawie zaostrzenia kontroli cen i wzmocnienia dyscypliny ich ustalania. Zasadniczym elementem zapowiedzianej uchwały będzie lista towarów i usług podlegających szczególnej kontroli w zakresie cen. Ceny te — w zakresie nie zastrzeżonym Radzie Ministrów — ustalać będzie przewodniczący Państwowej Komisji Cen.**

Uchwała zobowiąże także przewodniczącego PKC do wzmocnienia — prowadzonej zresztą i dotychczas — kontroli prawidłowości ustalania innych, nie objętych listą cen i zaostrzenia sankcji za naruszenie zasad obowiązujących w tym działaniu. Nie czekając na przyjęcie opracowywanej jeszcze w szczegółach uchwały, Państwowa Komisja Cen podjęła różnorodne operatywne przedsięwzięcia dotyczące kontroli cen. Zastępca przewodniczącego PKC **Antoni Gryniewicz** poinformował o nich dziennikarza PAP:

Rozszerzone zostało już współdziałanie na szczeblu centralnym i wojewódzkim aparatu kontroli PKC z Najwyższą Izbą Kontroli, Państwową Inspekcją Handlową i kontrolą społeczną. Bieżące plany pracy tych organów dostosowane zostaną do aktualnych potrzeb, będą one koncentrowały się na kontroli ustalania i stosowania cen artykułów rynkowych i usług oraz cen warzyw i owoców. Organy spółdzielczości, samorządu rzemiosła oraz prywatnego handlu i usług otrzymały zalecenie rozszerzenia kontroli prawidłowości cen w podległych sobie jednostkach.

Terenowe oddziały PKC i PiH nasilają współdziałanie z wojewódzkimi komitetami kontroli społecznej i związkową kontrolą społeczną. Chodzi tu zwłaszcza o zaostrzenie nadzoru nad cenami w handlu uspołecznionym i prywatnym, zwłaszcza warzyw i owoców oraz usług.

Wydano polecenie zaostrzenia i bezwzględnego egzekwowania sankcji finansowych, służbowych i dyscyplinarnych za wszelkie przejawy naruszania zasad ustalania i stosowania cen. PKC będzie sukcesywnie informowała kierownictwo rządu o wynikach kontroli cen i działaniach zapewniających większą dyscyplinę w tej dziedzinie. A. Gryniewicz zapewnił także, że jaskrawe przypadki zawyżania cen będą podawane do publicznej wiadomości.

Zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Cen poinformował także o wynikach dokonanych już kontroli przestrzegania cen detalicznych warzyw i owoców w obrocie targowiskowym. Nasiliły się one ostatnio obejmując swym zakresem głównie większe aglomeracje miejskie we wszystkich województwach. Ogółem sprawdzono 14,6 tys. cen warzyw i owoców stwierdzając ich zawyżenie w 782 przypadkach. Przekroczenia dotyczyły głównie pomidorów, ziemniaków, kalafiorów, jabłek, kapusty włoskiej, ogórków i czosnku. Bodźcem do zawyżania cen było najczęściej niedostateczne zaopatrzenie sieci handlu uspołecznionego w tego rodzaju warzywa.

Stwierdzono także wiele innych nieprawidłowości: posługiwanie się nieaktualnymi cennikami, nieuwidacznianie cen, niedowagę i obniżanie jakości oraz brak legalizacji wag i odważników, 443 sprzedawców ukarano mandatami, do kolegiów ds. wykroczeń skierowano 203 wnioski, a do sądów 53. Powinno to być ostrzeżeniem dla niesolidnych sprzedawców, tym bardziej, że kontrole będą obecnie znacznie częstsze i dokładniejsze. Jako środek zapobiegania nadmiernemu wzrostowi cen owoców i warzyw konieczna jest również poprawa zaopatrzenia w handlu uspołecznionym oraz lepsze dostosowanie ilości i asortymentu do lokalnych potrzeb rynku.

# O większy autorytet ZSMP i godność działacza

Aktyw krakowskiego ZSMP na wczorajszej naradzie podjął próbę odpowiedzi na fundamentalne pytanie: w jakiej mierze Związek spełnia rolę rzecznika interesów młodego pokolenia robotników przemysłu i rolnictwa, a co za tym idzie, uczestnicy postawili pytanie o rangę Związku i godność jego działacza. Spotkanie zgrupowało przewodniczących zarządów zakładowych, dzielnicowych i gminnych, którzy przez pryzmat spraw organizacji przyjrzeli się i sobie. Dyskusja wyłoniła szereg problemów układających się w dwie grupy. Takich, z którymi organizacja może i powinna uporać się samodzielnie i takich, które wymagają całościowych rozwiązań strukturalnych w naszym życiu społecznym. Informujemy tylko o kilku akcentach wczorajszej wymiany poglądów.

Organizacja polityczna, jaką jest ZSMP nie może rezygnować z ambicji wychowawczych wobec swych członków. Tymczasem ta sfera działalności została zdominowana przez kwestie natury ekonomicznej, produkcyjnej. Dyskutanci kilkakrotnie wspominali, że nacisk na wzrost liczebny Związku prowadzi do zjawisk negatywnych, takich jak działalność pozorna, obliczona na sporządzanie sprawozdań, obejmowanie funkcji przez ludzi traktujących organizację młodzieżową jak trampolinę, pozwalającą zająć dogodną pozycję w hierarchii społecznej. Dostrzeżono, nie po raz pierwszy, że głoszone zasady nie zawsze pokrywają się z praktyką, również w funkcjonowaniu ZSMP.

Równolegle ostro krytykowano metodę wyłaniania liderów młodzieżowych, występujących w takich organach, jak rady narodowe i KSR-y. Niejednokrotnie autorytet przedstawicieli, ich możliwości intelektualne nie uprawniają do przyjmowania roli rzeczywistego reprezentanta środowiska.

Dyskusję prowadził przew. ZK ZSMP **J. Nykiel;** w spotkaniu uczestniczył m. in. kier. Wydz. Pracy Ideowo-Wychowawczej KK PZPR — **J. Broniek** oraz kier. Wydz. Nauki i Oświaty KK PZPR — **P. Cybulski.** (woj)

# Wielkie akcje tatrzańskich parków

Po obu stronach Tatr w dwóch parkach narodowych zaczyna się okres sadzenia drzewek. W wyższych partiach gór niektóre sadzonki specjalnie sadzi się jesienią, bowiem wiosną różnica czasu wegetacji między szkółką a miejscem zasadzenia nie pozwala na przenoszenie małych drzewek.

Sporo młodych limb ze szkółki TPN na Brzezinach trafi w tym roku na miejsca, gdzie jeszcze 150 lat temu był zwarty limbowy las. Prowadzona od kilkunastu lat akcja zalesiania limbą najwyższych partii dawnego lasu daje dobre rezultaty. Byłyby one jeszcze lepsze, gdyby nie coraz liczniejsi złodzieje sadzonek, którzy wykopują z takim trudem zaaklimatyzowane drzewka i przenoszą do prywatnych ogródków, nie tylko na terenie Podhala. (Tatrzański Park Narodowy proponuje wszystkim amatorom by sadzonki limby po prostu kupować w szkółce a nie kraść z młodnika). Obecnie do wysadzenia przygotowywuje się 40 tys. sadzonek limby. Mamy nadzieję, że te sadzonki zostaną już na swoich miejscach.

Sierpień i wrzesień to miesiące zbierania paszy dla zwierząt na zimę. Już w październiku wszystkie karmniki muszą być naprawione, a zapasy zimowe schowane, by potem było czym dokarmiać zwierzęta.

W Tatry polskie przyjechała następna, przedostatnia już grupa społecznych strażników przyrody. Będą oni do końca września wspomagali służbę TPN. Co roku w podobnej akcji bierze udział ok. 200 osób. Niestety, nie równoważą oni liczniejszej znacznie grupy, która bezmyślnie zaśmieca nasze góry. Dlatego po obu stronach Tatr rusza pod koniec września doroczna akcja pn. „Czyste góry". Tym razem po obu stronach Tatr sprzątanie będzie prowadzone po raz pierwszy jednocześnie na dużą skalę. Głównymi organizatorami akcji są dyrekcje obu parków narodowych, polska i słowacka.

A gdy skończy się wrzesień, po pierwszym śniegu, który przykryje góry, wyjdzie na szczyty tatrzańskie kilkuset przewodników, ratowników i działaczy ochrony przyrody, by wspólnie po świeżym tropie policzyć zwierzynę całych Tatr, a przede wszystkim kozice. Wtedy dowiemy się, jak zwierzęta zniosły nieprzychylne im lato, a wcześniej długą zimę, czy przybyło nam młodzieży i co trzeba robić, by zwierzęta tatrzańskie dalej mogły żyć spokojnie i rozwijać się. I to będzie w tym roku ostatnia wielka akcja tatrzańska obu parków narodowych. (a. lib.)

## LAJKONIK płaci

**Duży:** „4" — 11.837 zł, „3" — 135 zł, „2" — 11 zł. Końc. band. 22386 — telew. kolor. „Rubin" 2386 — 2000 zł, 386 — 200 zł.

**Mały** — 1 los.: „5" — 1131 zł, „4" — 78 zł, „3" — 14 zł. II los.: „5" — 1220 zł, „4" — 60 zł.

## Kongres Audiologiczny obraduje w Krakowie

W Krakowie rozpoczął 2 bm. obrady 15. Międzynarodowy Kongres Audiologiczny, którego organizatorem jest Międzynarodowe Towarzystwo Audiologiczne i Klinika Otolaryngologiczna Akademii Medycznej. W uroczystym otwarciu Kongresu uczestniczyli m. in.: wiceminister zdrowia i opieki społecznej, prof. dr **Józef Grenda,** prezes Międzynarodowego Towarzystwa Audiologicznego, prof. **Dixon Ward** z USA oraz wiceprezydent m. Krakowa, **Jan Nowak.** Prezydentem Kongresu jest prof. dr hab. **Jan Sekuła,** sekretarzem generalnym — doc. dr hab. **Andrzej Halama,** a sekretarzem naukowym — doc. dr hab. **Eugeniusz Olszewski.** Tematem 5-dniowych obrad są przyczyny powstawania głuchoty, diagnostyka słuchu, wczesne wykrywanie jego wad u dzieci oraz możliwości operacyjnego leczenia głuchoty. W Kongresie uczestniczy ok. 200 lekarzy, naukowców i przedstawicieli producentów sprzętu medycznego z całego świata. Czynna jest wystawa aparatury do diagnostyki słuchu kilku słynnych firm zagranicznych, m. in. „Oticonu" z Danii i austriackiego „Vienatonu".

## 880 krów... w centrum Krakowa

*Według najnowszych danych, uzyskanych przez Urząd Miasta Krakowa, na leżących prawie w centrum naszego 750-tysięcznego miasta 48-hektarowych Błoniach wypasa się aktualnie 880 krów. Fakt istnienia tak ogromnego pastwiska w bezpośredniej odległości od centrum i średniowiecznych zespołów zabytkowych jest ewenementem na skalę światową. Przywilej wypasania w tym miejscu bydła pochodzi z XIII w. i mimo wielokrotnych prób jego zlikwidowania, każdorazowo okazywały się one nieskuteczne; przywiązanie do tradycji nie pozwalało na podjęcie kroków administracyjnych.*

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 sierpnia 1980 r. zmarł

**Zbigniew Nowak**

długoletni pracownik służby zdrowia, wartościowy i prawy człowiek oraz oddany i życzliwy Kolega, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Srebrną i Złotą Odznaką „Za pracę społeczną dla miasta Krakowa" oraz Srebrną i Złotą Odznaką „Zasłużony Działacz Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia".

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 września, o godz. 10.40, na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

**Dyrekcja, KZ PZPR, Rada Zakładowa i pracownicy Krakowskiego Szpitala Zespolonego im. Gabriela Narutowicza**

## III wojna światowa?!

W wywiadzie opublikowanym na łamach amerykańskiego dziennika „Washington Post" i włoskiego „Corriere della Sera" wicepremier i wiceprzewodniczący KC KPCh, Teng Siao-ping powtórzył znaną chińską tezę o nieuchronności III wojny światowej, która może się rozpocząć „niemal w każdym miejscu". Teng wzywa Zachód do wzmagania zbrojeń, twierdząc, że III wojnie światowej mogłoby zapobiec tylko osiągnięcie przez Zachód wystarczająco wielkiej przewagi militarnej i strategicznej nad ZSRR.

## Na warsztacie twórców

Na pytanie: nad czym pracują? — odpowiedzieli dziennikarzom:

**WOJCIECH KILAR:** Od kilku miesięcy pracuję nad dużym utworem chóralno-symfonicznym, który prawdopodobnie nosić będzie tytuł „Rondo". Chciałbym zaprezentować go publiczności po raz pierwszy podczas przyszłorocznego festiwalu „Warszawska Jesień". Myślę również o napisaniu „Adagia na orkiestrę".

**JAN ŁYSAKOWSKI:** W ostatnim czasie złożyłem w wydawnictwach cztery nowe powieści: „Apel bohaterów" i „Wszystko w tym jednym życiu", „Strzały w lesie" oraz „Łańcuch". „Na warsztacie" mam obecnie dwa tematy w fazie zbierania materiałów i dokumentacji — to książki o udziale Polaków w Rewolucji Październikowej i powieści o życiu ludzi Lubelskiego Zagłębia Węglowego.

**GRAŻYNA BRYŻUK:** Mój film „Czekaj na mnie", poświęcony żonom marynarzy, otrzymał nagrodę tygodnika „Film". Obecnie pracuję nad utworem dokumentalnym, którego bohaterką jest kobieta miejska ukazana na tle środowiska, w którym żyje.

**LEON NIEMCZYK:** Występuję w realizowanych przez Defę filmach: „Bohemia" reż. H. Seemanna i „Kolonia" reż. H. Brandta. Biorę także udział w filmie koprodukcji radziecko-niemieckiej „Die zeilen", reż. W. Mielnikowa oraz polskim pt. „Krab i Joanna", w reż. Z. Kuźmińskiego.

## Błąd komputera

**WASZYNGTON**

**Jak poinformowali naukowcy z uniwersytetu Południowej Kalifornii w Los Angeles, pomyłka komputera spowodowała śmierć 1500 myszy, które poddawane były eksperymentom biologicznym. Badania na uniwersytecie, finansowane przez rząd USA, kosztowały milion dolarów i trwały od 2,5 roku. Ich celem było przestudiowanie wpływu określonych hormonów na proces starzenia się zwierząt. Kiedy w poniedziałek rano członkowie personelu „Centrum Gerontologicznego Andrusa" przyszli normalnie do pracy, wszędzie leżały zdechłe myszy. Jak się potem okazało, przyczyną pomoru był błąd komputera, który miał sterować klimatyzacją pomieszczenia zawierającego klatki z myszami. Wydał on bowiem złe polecenie, w następstwie którego temperatura w pomieszczeniu automatycznie wzrosła do 37,7 st. C., powodując śmierć zwierząt.**

## Giełda w Domu Turysty

# Niebanalna pamiątka nadal rzadkością

Od kilku lat w Domu Turysty w Krakowie, dwa razy w roku odbywa się giełda pamiątkarstwa, organizowana przez Biuro Zaopatrzenia Handlu PTTK. Celem imprezy jest przedstawienie propozycji pamiątek dla około 800 punktów sprzedaży podległych Polskiemu Towarzystwu Turystyczno-Krajoznawczemu.

W tym roku oferta 9 zakładów Foto-Pam eksponujących wyroby z drewna, skóry, metalu, tworzyw sztucznych, bursztynu itp. miała — o czym poinformował nas Ferdynand Grzegorski, kierownik działu handlowego — wartość 150 mln zł. Suma zamówień złożonych przez Biura Obsługi Ruchu Turystycznego i schroniska wynosiła około 25 mln zł.

Z jakimi propozycjami dla turystów krajowych i zagranicznych wystąpiły instytucje? Założeniem giełdy jest prezentacja wyrobów, mających zaspokoić zapotrzebowanie na pamiątkę krajoznawczą. Obok bardzo ładnych wyrobów ceramicznych, produkowanych w Bytomiu i Poznaniu, przedmiotów z drewna, które cieszą się dużą popularnością, a ceny ich wynoszą od 100 do 500 zł, ciekawych odznak i proporczyków (ceny od 10 do 30 zł, chociaż są także proporczyki po 120 zł), na zakup których turysta może sobie pozwolić, były też inne „niespodzianki". Znalazły się tutaj wyroby nie mające wiele wspólnego z krajoznawstwem i turystyką, a na pewno z możliwościami finansowymi osób podróżujących, np. srebrny kieliszek z podstawką za 2100 zł, puchary w cenach od 1300 do 2000 zł.

Może następna giełda przyniesie ciekawsze propozycje i rozwiązania w dziedzinie pamiątkarstwa. (Strz.)

Podczas apelu porannego na obozie nad Sewindą.

## W Szkole Podstawowej nr 91 w Nowej Hucie

# Młodzi żeglarze pod znakiem Czerwonych Maków

Ten szczep ZHP powstał w 1962 roku. Przed pięcioma laty otrzymał nazwę Szczepu Czerwonych Maków im. Bohaterów Monte Cassino. Szczep prowadzi 5 drużyn harcerskich, dwie dziewczęce, trzy chłopięce, a także 3 drużyny zuchowe. W sumie 200 dzieci w wieku od 7 do 15 lat.

Poza normalną pracą przewidzianą programem dla wszystkich drużyn, harcerze i zuchy z nowohuckiego szczepu organizują wycieczki w okolice Krakowa, gdzie prowadzą zajęcia z terenoznawstwa i obozownictwa, co doskonale przydaje się w czasie letnich obozów. Każda drużyna wyjeżdża raz w miesiącu na taką sobotnio-niedzielną wycieczkę połączoną z biwakiem. W sumie instruktorzy szczepu z komendantem, harcmistrzem PL Stanisławem Baranem nie narzekają na brak zajęć. Hm. PL **Stanisław Baran,** równocześnie nauczyciel geografii w macierzystej szkole szczepu, jest doświadczonym instruktorem. Tegoroczny obóz szczepu w Czerwonce koło Ełku był siedemdziesiątym obozem w jego życiu.

**PRZED TRZEMA LATY,** w czasie letnich wędrówek, znaleźli w Grzechyni koło Suchej Beskidzkiej opuszczoną leśniczówkę. Naprawili dach, wstawili okna, naprawili piec, drzwi, wszystko wymalowali, urządzili. Było już gdzie jeździć na wycieczki i szkolenia. Tam odbywały się ważniejsze wydarzenia w życiu szczepu, przyrzeczenia, nominacja nowych drużynowych. Obecnie gospodarzem schroniska jest Komenda Hufca w Nowej Hucie.

**CO ROKU,** 18 maja o godz. 10.20 w rocznicę i moment zdobycia wzgórza Monte Cassino, harcerze szczepu składają wieniec na Płycie Nieznanego Żołnierza, a potem po południu na uroczystym apelu spotykają się z uczestnikami bitwy. Jest apel poległych, przyrzeczenie harcerskie i pasowanie przez kombatantów młodych ludzi na pełnoprawnych członków ZHP.

**OBOZY SZCZEPU** odbywają się od 6 lat nad tym samym jeziorem Sewinda Wielka koło Ełku. Poza normalnymi zajęciami obozowymi uczą się tam żeglarstwa, zdobywają harcerskie sprawności: młodego jungi, szkuty, szkutnika, bosmana, pływaka, żeglarza. Organizują stanicę harcerską — obozową bazę hufca.

Tego lata 130 zuchów i harcerzy szczepu wędrowało po Mazurach, zdobywało sprawności, odpoczywało nad wodą i na wodzie.

(mn)

**W czasie spotkania z uczestnikami bitwy o Monte Cassino. W środku: w ciemnym garniturze, włoski gość szczepu gen. Riceiza (ma 86 lat i codziennie biega 7 km).**

# Tu sprzedasz, tu kupisz nowy i stary sprzęt grający

Odwiedziliśmy sklep komisowy ze sprzętem radiowo - telewizyjno - technicznym przy ul. Wiślnej. Istnieje od paru lat i spełnia funkcję podobną do innych komisów. Z jednej strony sprzęt używany mogą tu sprzedać ci, którzy przechodzą na „wyższy stopień" i kupują sprzęt wyższej klasy, z drugiej strony komis jest uzupełnieniem sklepów RTV, w których ciągle jeszcze wiele urządzeń jest nieosiągalnych. Pierwsza grupa sprzedaje tu przechodzone magnetofony i adaptery, a sama goni za nowościami polskiego przemysłu elektronicznego. Trzonem drugiej grupy są klienci oddający w komis nowy lub prawie nowy sprzęt przywieziony z Zachodu. Mimo dość wysokich cen, cały ten sprzęt „idzie". Bo w sklepie RTV go nie ma, a „Pewex" jest nie dla każdego.

Obroty sklepu, wynoszące ok. 800 tys. zł miesięcznie, zależą ściśle od sezonu — im więcej turystów z Węgier, Czechosłowacji czy Jugosławii, tym większe obroty notuje komis.

To, jak na ceny komisowe wpływa podaż danego towaru na rynku, można wykazać najlepiej na telewizorach. Gdy pojawiły się kolorowe telewizory turystyczne z ZSRR śmiało wystawiano cenę 25—27 tys. zł. Teraz, gdy jest ich więcej, a ludzie wyrobili sobie o nich opinie, cena komisowa spadła o 8—9 tysięcy. Dużych telewizorów kolorowych brak w sklepach, więc i w komisie ich nie uświadczy. Jeśli ktoś przyniesie, to nawet przy wysokiej cenie znika z komisu w ciągu kilku godzin.

Komisy mają swych przeciwników. Twierdzi się np., że za sprzęt używany wystawia się ceny zbyt wysokie, zbliżone do detalicznych. Spowodowane jest to brakiem równowagi między popytem a podażą na sprzęt radiofoniczny wysokiej jakości. A przecież sklep spełnia pożyteczną rolę, bo w innym przypadku sprzedający magnetofon musiałby stać z nim godzinami na tandecie. Bo tam też handlują, i to bez prowizji pobieranej przez komis. (ag)

## *Wesołe miasteczko niemal w domu*

*Mieszkańcy kilku domów przy ul. Słomianej zauważyli wczoraj z niemałym zdziwieniem, jak na niewielki placyk będący w najbliższej okolicy jedynym w miarę jeszcze przestronnym parkingiem wjeżdża kilkanaście dużych wozów i rozpoczyna się montowanie... wesołego miasteczka. Tuż pod oknami domów.*

*Dzieci z całej okolicy są oczywiście uszczęśliwione i zapewne z myślą o nich wybrano miejsce położone tak blisko domów mieszkalnych. Nie pomyślano jednak o dorosłych mieszkańcach, o porządku i zwykłym zdrowym rozsądku, wtłaczając na niewielką przestrzeń karuzele, strzelnicę, wóz z egzotycznymi zwierzętami itp. W okolicy jest kilka znacznie lepiej do organizowania wesołego miasteczka nadających się miejsc. Widać jednak, ci którzy zlokalizowali je pod oknami domów wychodzą ze szczytnego założenia maksymalnego udogodnienia dostępu do rozrywki.*

*Mieszkańcy ul. Słomianej zastanawiają się, kiedy na obszernych klatkach schodowych ich domów zaczną odbywać się pokazy cyrkowe.* (e)

## Komunikat MO

**W dniu 8 czerwca br. około godz. 9.10 w Krakowie na ul. Opolskiej samochód m-ki „fiat 126p" potrącił starszą kobietę.**

**Świadkowie wypadku proszeni są o zgłoszenie się w Wydziale Ruchu Drogowego KW MO w Krakowie ul. Siemiradzkiego 24 pokój 320, tel. 284-56 lub 239-22 wew. 506.**

## Kronika wypadków

● **Na drogach województwa miejskiego krakowskiego doszło wczoraj do 4 wypadków, w których 4 osoby odniosły obrażenia. Ponadto MO interweniowała w 10 kolizjach drogowych.**

## Trzeba tylko chcieć

# Na placu targowym zapanował porządek

O spółdzielczych stoiskach sprzedaży warzyw i owoców na Rynku Kleparskim pisaliśmy niejednokrotnie wskazując na różne mankamenty. Miło więc nam donieść, że od paru dni nastąpiła tutaj znaczna poprawa. Przede wszystkim każdy sprzedawany towar został opatrzony wyraźną i czytelną ceną. Wczoraj wszyscy mogli się zorientować, że ziemniaki (których już nie brakuje) kosztują 5,50 zł, buraki — 5,00 zł, marchewka — 7,00 zł za kilogram.

Z placu targowego znikneli natomiast (wystraszeni zapewne zaostrzoną kontrolą cen) pokątni sprzedawcy cukru po 60 zł i cytryn po 100 zł za kilogram. Nie oznacza to oczywiście końca ze spekulacją na poszukiwanych towarach spożywczych, lecz kontrole, jakie zauważyliśmy już na tym placu, z pewnością zrobiły swoje. (aż)

## Zakończenie rozbudowy I Kliniki Chirurgii

# Jeden z niewielu obiektów medycznych których nie musimy się wstydzić

**Za kilka dni przyjmie pierwszych pacjentów I Klinika Chirurgii AM przy ul. Kopernika 40. Pisaliśmy o tej inwestycji w trakcie prac przypomnimy więc tylko, że poddano remontowi kapitalnemu stary, wybudowany przez Ludwika Rydygiera w 1889 roku, budynek oraz dobudowano nową część zabiegową.**

W starym budynku znalazło się 90 łóżek szpitalnych w salach 3-5-osobowych, pomieszczenia administracyjne oraz zespół dydaktyczny z salą wykładową, biblioteką (jeden z najstarszych księgozbiorów medycznych w Polsce). Sale są świetnie wyposażone, niewiele szpitali w kraju ma tak dobry system komunikowania się chorych z personelem, także z domem. Gniazda z tlenem, powietrzem, głośniki mikrofony, podwieszane na suficie stelaże na kroplówki itp.

Drugi budynek mieści przychodnię, blok operacyjny (4 sale) oddział pooperacyjny — świetnie wyposażony, urządzenia do sterylizacji — sprowadzone z Austrii, b. dobre, zajmujące minimalną przestrzeń.

**O SAMEJ KLINICE** napiszemy jeszcze, trzeba natomiast przypomnieć czym jest ona dla krakowskiej służby zdrowia. Informując dziennikarzy o zakończeniu remontu I Kliniki — rektor AM prof. Tadeusz Popiela mówił wczoraj na konferencji prasowej o sytuacji inwestycyjnej Akademii Medycznej i także całej krakowskiej służby zdrowia. O katastrofalnej wręcz sytuacji w niektórych szpitalach nieraz już pisaliśmy. Dowiedzieliśmy się wczoraj, że np. ośrodek dializy przy ul. Kopernika 15 musi być bezwzględnie remontowany w najbliższym czasie — bo dosłownie rozlatuje się, a tymczasem nie ma gdzie przenieść urządzeń sztucznej nerki. Pieniądze i nawet wykonawcę udałoby się załatwić w Krakowie, ale... brak decyzji z Warszawy zezwalającej na rozpoczęcie budowy.

Przy braku miejsc szpitalnych realizuje się obecnie tylko jeden szpital „B" w Nowej Hucie (o tempie nie wspominamy) podczas gdy 6 lat temu stwierdzono wyraźnie, że w Krakowie niezbędnych jest 6 szpitali.

**WIADOMO, ŻE PIĘTĄ ACHILLESOWĄ** krakowskiego szpitalnictwa jest zaplecze techniczne, konkretnie pralnie i kuchnie. Sytuację miała uratować wspólnie wzniesiona przez miasto i wydział służby zdrowia pralnia. Ponoć decyzja o jej budowaniu znów została zawieszona!

Dlatego też ciesząc się z I Kliniki, wyposażonej dzięki pomocy zakładów pracy z Polski południowej na europejskim poziomie, wypadałoby się zastanowić co robić, aby w szpitalach nie brakło pary, aby nie trzeba było pożyczać od Kolei kompromitującego parowozu. (ag)

## Ciężkie dni dla krakowskiego Rynku

# Polskie Hollywood

Na takie miano zasłużył sobie z powodzeniem Kraków w ciągu ostatnich kilku miesięcy. Wprawdzie nie ma tu poza Studiem Filmów Animowanych żadnego innego studia filmowego, to jednak właśnie w Krakowie kręci się niemal film za filmem. Oto np. we wtorek rano ekipa zachodnioniemieckiej telewizji przystąpiła do rejestracji polskich tańców ludowych w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk".

Właściwie wszyscy krakowianie cieszą się z takiej filmowo-telewizyjnej popularności naszego miasta, mają tylko obawy czy płyta Rynku wytrzyma najazd ciężkich samochodów specjalnych i ciężarówek używanych przez filmowców. Czy nie nazbyt łatwo można otrzymać zezwolenie na wjazd do Rynku, czy faktycznie ilość pojazdów stanowi niezbędne minimum. Często bowiem te specjalne zezwolenia są po prostu nadużywane. Tak było wczoraj: dwa autokary Zespołu „Śląsk" wjechały na płytę Rynku, mimo iż zezwolenie, którym legitymował się tylko jeden autokar wyraźnie określało „Bez prawa wjazdu na płytę Rynku".

Tancerze i śpiewacy wyjadą z Krakowa, ekipa spakuje sprzęt a nam w Krakowie — jak tak dalej pójdzie — pozostanie zdewastowany Rynek. (jb)

Fot. Jadwiga Rubiś

## NOTATNIK KRAKOWSKI

**JUTRO O GODZINIE:**

✱ **16** — Sukiennice, Kram pod Ptaszkami — Piosenki i melodie retro grają „Waganty"; od 17—20 — koncertują na Małym Rynku.

✱ **18** — PAN, ul. Sławkowska 17 — (sala) Kom. Nauk Medycznych: prof. dr Peter Safar (University of Pittsburgh School of Medicine) — „Brain Resuscitation potentials" (wykład będzie tłumaczony).

**A POZA TYM:**

✱ **MDK,** ul. Czackiego 11 przyjmuje wpisy na rok szkolny 1980/81 do zespołów: akordeonistów, chórów, wokalnego, Harcerskiego Zespołu Piosenki i Ruchu „Krzemionki", rytmiki, tańca nowoczesnego, baletu, na kursy i do klubu Tańca Towarzyskiego, rysunku, malarstwa, rzeźby, ceramiki, grafiki, rękodzieła artystycznego, fotografiki, radiotechniki, recytatorskiego, czytelniczego, biblioteki, judo, tenisa stołowego, redaktorów radiowęzłów szkolnych, Klubu Filatelistów. Informacje i zapisy w sekretariacie MDK od godz. 10—18.

## Co-Gdzie-Kiedy?

(*Dokończenie ze str. 4*)

łą dobę), **Inf. o Usługach,** Floriańska 20, tel. 271-30, 228-90 (7—18), Nowa Huta, os. Zgody 7, tel. 447-31 (8—18), **Pomoc Drogowa PZM** ul. Kawiory 3, tel. 755-75, 748-92 (7—22).

### Apteki

Rynek Gł. 42 (tlen), Waryńskiego 24, Długa 88, Kazimierza Wielkiego 117, Rynek Podgórski 9, Pstrowskiego 94 (tlen), Nowa Huta, Centrum C bl. 6 (tlen), Nowa Huta, Centrum A bl. 3 (tlen).

### Różne

**ZOO** (Lasek Wolski) od godz. 9 do 19.

**Ogród Botaniczny** (ul. Kopernika) od 9 do zmroku.

### Radio

**PROGRAM I**

**Wiadomości:** 15, 19, 20, 21, 22, 23. 0.01, 1, 2, 3, 4, 5.

16 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18 Tu Jedynka. 18.20 Komunikaty. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Kiermasz pols. pios. 19.15 Przeboje sprzed lat. 19.40 Górale, górale, góralska muzyka — reminiscencje fest. w Zakopanem. 20.05 Śladem naszych interwencji. 20.10 Ork. w rep. popularnym. 20.40 Mistrzowie nastroju. 21.05 Kron. sport. 21.15 Kom. Tot. Sport. 21.20 Zwycięzcy Konk. Chopinowskich w Warszawie. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Mag. Kulturalny. 23 Wita Was Polska.

**PROGRAM II**

**Wiadomości:** 21.30, 23.30.

16 Śpiewa J. Brel. 16.10 L. van Beethoven — I symf. C-dur op. 21. 16.40 Przemarsz przez piekło — fragm. ks. St. Podlewskiego. 17 Z aktorskiego śpiewnika. 17.20 Przegrany wrzesień zwycięskiej wojny — aud. dok. 18.25 Plebiscyt Studia Gama. 18.30 Echa dnia. 18.40 Pod skrzydłami Hermesa. 19 Koncert wiecz. 19.40 Dom i my. 20 Publ. kraj. 20.20 Opera w przekroju Aida — G. Verdiego. 21.40 A. Berg — 3 utw. na ork. nr 6. 22 Przegląd film. — Kamera. 22.15 Szkic do portretu — St. Piętaka. 22.30 Mag. studencki. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Jazz.

**PROGRAM IV**

**Wiadomości:** 16, 16.40, 22.55.

16.45 Z fonoteki stereo **(Kr).** 17.20 Nasze sprawy — aud. dla młodz. **(Kr).** 17.35 Arie z oper Donizettiego śpiewa L. Paverotti (STEREO — **Kr).** 17.55 W kręgu sztuki **(Kr).** 18.15 A. d'Arco gra utw. fortepian. E. Chabriera **(Kr).** 18.25 Krajobrazy hist. — Dobre miasto — warmiński gród. 18.40 Wrzesień 39 — a współcz. 19 Kobiety różnych epok — M. Szymanowska — pianistka. 19.15 Lek. jęz. ros. 19.30 Studio stereo zaprasza. 21.20 W. Conover przedst. 21.50 NURT — psychologia. 22.15 Sztuka zarządzania. 22.35 W trosce o słowo i treść — O słownictwie i twórcz. związanej ze stolicą.

## Siatkarki Wisły przed sezonem

# Medalowe miejsce celem krakowianek

**2 LISTOPADA rozpoczynają się rozgrywki ekstraklasy siatkarek. Czasu więc do rozgrywek jeszcze sporo, ale czołowe zespoły naszej I ligi od dawna nie próżnują.**

Wiślaczki zaczęły przygotowania do sezonu już 14 lipca. Po zgrupowaniu w Myślenicach, które trwało do 2 sierpnia i kilkudniowych treningach w Krakowie „Biała gwiazda" wzięła udział w dużym turnieju międzynarodowym w Brnie, gdzie w rywalizacji 14 drużyn zajęła wysokie — 3 miejsce. Do 9 bm. krakowianki będą trenowały we własnej hali, a potem czeka je start w międzynarodowym turnieju w Radomiu, gdzie obok drużyn krajowych (m. in. Radomka, ŁKS) wystąpią zespoły z CSRS i NRD (m. in. I-ligowy — Kralovo Brno). Od 17 do 30 bm. Wisła przebywać będzie na zgrupowaniu w Martinie (CSRS), zaś w dniach 3—5 października w Krakowie rozegrany zostanie interesujący turniej o „Srebrną Siatkę Wisły", w którym obok krakowianek wystąpią drużyny **Dynama Berlin, Kralovo Brno** i być może **Dynama Bukareszt** lub **Dynama Moskwa.** W październiku wiślaczki oczekuje jeszcze jeden sprawdzian przed ligą. W dniach 17—19 X w Katowicach wezmą bowiem udział w **półfinałowym turnieju Pucharu Polski.**

Wreszcie 2 listopada start ligowy. Krakowianki pierwsze pięć spotkań rozegrają na wyjeździe kolejno z **Siarką w Tarnobrzegu, Radomką w Radomiu, BKS-em Stal w Bielsku, Kolejarzem w Katowicach i Płomieniem w Sosnowcu.** Inauguracja sezonu w Krakowie nastąpi dopiero **22 listopada spotkaniem ze Spójnią Gdańsk** oraz następnego dnia — 23 XI z **Czarnymi Słupsk.**

**Jakie zmiany w Wiśle?** Przede wszystkim zanosi się na pozyskanie **dwóch kadrowiczek — Barbary Rabajczyk z sosnowieckiego Płomienia,** która 6 bm. bierze ślub z koszykarzem Wisły — Krzysztofem Fikielem oraz **Jarosławy Zdrojewskiej z gdańskiej Spójni,** która również wychodzi za mąż za krakowianina i pragnie przenieść się do naszego miasta (przedwczoraj wpłynęło do Wisły pismo z prośbą J. Zdrojewskiej o przyjęcie w poczet zawodniczek klubu). Ponadto po rocznych urlopach wróciły do zespołu — **Anna Dudek i Małgorzata Mroczek-Tylek.** Występować również będzie **Lucyna Kwaśniewska.** Aktualnie kadra Wisły przedstawia się więc następująco (bez nie zatwierdzonych jeszcze — Rabajczyk i Zdrojewskiej): **Urszula Pach, Anna Dudek, Alina Kisiel, Wiesława Holocher, Lidia Pypno-Pozłutko, Małgorzata Mroczek-Tylek, Dorota Gajda, Lucyna Frątczak, Lidia Krawczyk, Monika Kopecka, Lucyna Kwaśniewska, Jadwiga Gruczyńska,** a w rezerwie — **Małgorzata Hollman, Ewa Szafrańska i Anna Naprawca.**

Zespół prowadzi w dalszym ciągu **Leszek Kędryna,** a kierownikiem sekcji (już 10 rok!) jest ppłk **Julian Kantek.**

**(Wi-Gr)**

## Dalin wygrał memoriał J. Moszczaka

**TRIUMFATOREM** międzynarodowego turnieju juniorek w siatkówce o memoriał Józefa Moszczaka został zespół **myślenickiego Dalinu.** Kolejne miejsca zajęły: Kralovopolska Brno (CSRS), Wanda Kraków, Wisła, Skawinka oraz Slavia Pribeta Komarno (CSRS). Najlepszymi zawodniczkami uznano ex aequo **Kucharczyk** (Dalin) i **Chrapek** (Wisła).

# Adam Musiał i inni...

**KILKA tygodni temu pisaliśmy o podpisaniu przez Adama Musiała b. reprezentanta kraju, zawodnika Wisły Kraków, a potem Arki Gdynia kontraktu z IV-ligowym zespołem angielskim Hereford United.**

Po uzyskaniu zgody władz piłkarskich na dalsze ligowe występy działacze Herefordu postanowili dokonać dalszego wzmocnienia swojej drużyny. Oprócz Musiała pozyskano więc kilku może mniej znanych polskim kibicom, ale dość solidnych graczy. I tak od nowego sezonu bramki strzeże b. rezerwowy goalkeeper Evertonu — **D. Brand,** w obronie występuje **R. Overson** z Burnley (znajdował się w szerokiej kadrze II-ligowej drużyny), w środkowej linii grają **G. Lowe** z Manchester City oraz najbardziej klasowy, z wyjątkiem oczywiście Musiała, nabytek — **D. Booth** z Watfordu, mający za sobą występy m. in. w innych angielskich jedenastkach **Blackpool i Charlton Athletic.**

Zatrudniono także nowego menedżera. Miejsce **Mike'a Baileya** zajął **Frank Lord.** Na tym jednak nie koniec. Warto bowiem dodać, że funkcję administratora sekcji piłkarskiej Herefordu sprawuje znany w latach sześćdziesiątych sędzia międzynarodowy **Jim Finney.** Towarzystwo, jak z tego widać, ma pan Adam niczego sobie... **(js)**

## Telegraficznie

**NOWY JORK.** W ćwierćfinale międzynarodowych tenisowych mistrzostw USA, **Wojciech Fibak** spotka się z **Johanem Kriekiem.** W deblu Fibak i Lendl przegrali z **Feiglem i Fillolem** 7:5, 3:6, 3:6.

**GLASGOW.** Rozpoczął się tutaj kwalifikacyjny turniej mistrzostw juniorów w hokeju na trawie. W pierwszym dniu **Polacy** wygrali z drużyną Szkocji 3:0, a **ZSRR** pokonał Szwajcarię 4:0.

**ZAKOPANE.** W zawodach narciarskich w dwuboju klasycznym, zarówno wśród seniorów jak i juniorów triumfowali **Czechosłowacy.** W pierwszej klasyfikacji zwyciężył **R. Vojkovka,** w drugiej **V. Frak.** W zawodach nie startowali najlepsi Polacy.

## Udany rewanż rugbistów Juvenii

**W ROZEGRANYM** w Zakopanem rewanżowym pojedynku **rugbiści Juvenii** pokonali kadrę Polski juniorów **8:6** (4:0). Punkty dla krakowian zdobyli — **Samel i Stolarski** po 4, dla kadry **Dąbrowski — 6.** Był to jeden z ostatnich sprawdzianów zawodników Juvenii przed rozgrywkami II ligi, wypróbowano więc wszystkich **22 graczy.**

## Na tematy dnia

# Lekkoatletyczne niepokoje

**KRAJOWE ostatki lekkoatletyczne, te większego kalibru, w postaci mistrzostw Polski miały miejsce w minionym tygodniu w Łodzi. Przyniosły więcej rozczarowań niż nadziei i radości, okazało się bowiem raz jeszcze, iż pod pojęciem „polska lekkoatletyka" kryje się niewielka grupka utalentowanych zawodniczek i zawodników, którzy dzięki stworzonym specjalnym warunkom osiągnęli światowy poziom, oraz dość mizerne zaplecze, pozostawione całkowicie odłogiem.**

Nikła baza dla potrzeb lekkoatletyki, szczególnie brak stadionów ze sztucznymi nawierzchniami i krytych hal sprawia, że możliwości rozwijania tej dyscypliny są nie najlepsze. **Ale nawet i tam, gdzie są dobre warunki bazowe, praca kuleje, gdyż brak fachowców którzy by z zaangażowaniem i pełnym poświęceniem zajmowali się propagowaniem i rozwijaniem młodzieżowej lekkoatletyki,** tworzyli podwaliny pod przyszłe sukcesy wyławiając z szerokiego grona co bardziej utalentowane jednostki. **Szkolny Związek Sportowy,** który winien w tym względzie mieć decydujące znaczenie i osiągnięcia, **robi mało by nie napisać — bardzo mało.** A skoro nie wyławia się talentów wśród młodzieży szkolnej, skoro kluby pracują źle i z niewielką grupką młodzieży, to skąd mamy brać następców dzisiejszych naszych gwiazd? Dlatego też pojawienie się Wszoły, Włodarczyk czy Kielanówny to więcej dzieło przypadku, niż efekt planowanej pracy.

Mam bowiem wrażenie, potwierdzone licznymi przykładami, iż PZLA i jego terenowe agendy nie wypracowały dotąd żadnego sensownego planu rozwoju tej dziedziny, **tylko patrzą, w której konkurencji pojawi się jakiś talent, ktoś rokujący nadzieje na duże sukcesy i wówczas rzucają się na niego, roztaczają opiekę, ułatwiają życie by w chwili osiągnięcia przez sportowca światowego rozgłosu grzać się w blasku jego sławy,** grzać tak długo, jak długo on utrzyma się na lekkoatletycznym świeczniku, jak długo potrafi podtrzymywać lansowaną przez działaczy tezę, iż lekkoatletykę w Polsce mamy silną i powszechną. I tak jak motyle, z kwiatka na kwiatek przerzucają się bossowie „królowej" z Szewińskiej na Kielanównę, z niej na Włodarczykównę, z Kozakiewicza na Malinowskiego czy Wszołę, prawie wcale — poza pustymi deklaracjami słownymi — nie zwracając uwagi, iż wiele konkurencji naszej lekkoatletyki nie tylko nie notuje od długiego czasu żadnego postępu, lecz wręcz przeżywa regres, że obniża się przeciętna wyników, a obecni liderzy poszczególnych konkurencji dalecy są od klasy, jaką kiedyś mieli ich starsi koledzy.

Mistrzostwa w Łodzi potwierdziły ten stan rzeczy w całej rozciągłości. Fatalne wyniki w większości konkurencji kobiecych, słabe biegi mężczyzn, słabe skoki (szczególnie o tyczce, gdzie pod nieobecność Kozakiewicza i Ślusarskiego, Matyka z Lechii zdobył tytuł wynikiem 525 cm) słabiutkie rzuty. **Słowem mistrzostwa bardzo przeciętne.** Pewnym usprawiedliwieniem tego faktu może być to, iż dobiega powoli końca uciążliwy i męczący sezon, w którym szczyt formy szykowano na okres Igrzysk Olimpijskich. Lecz pamiętajmy jednocześnie, iż poza mającymi prawo do pewnego zmęczenia i co za tym idzie regresu formy olimpijczykami, całe zaplecze, szerokie i rokujące nadzieje (to stwierdzenia oficjeli PZLA) winno było na mistrzostwach Polski pokazać się z jak najlepszej strony, atakować pozycje mistrzów, bić rekordy (choćby tylko życiowe). Tego w Łodzi niestety nie widzieliśmy. **Mieliśmy natomiast potwierdzenie postawionej wyżej, oczywiście nienowej, tezy o tym, że polska lekkoatletyka tylko kilkoma gwiazdami stoi, a jej rozwój prowadzony jest przez Polski Związek Lekkiej Atletyki i okręgowe jego agendy w sposób bezplanowy i niedobry. Stąd łódzkie mistrzostwa nie mogły uspokoić tych wszystkich, którym rozwój „królowej sportu" leży na sercu.** (lang)

## ROZDZIAŁ 19

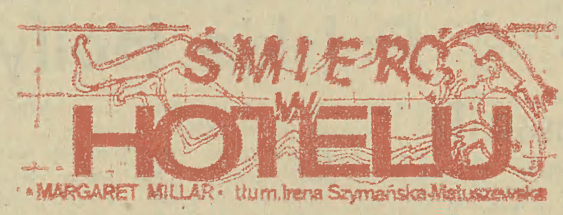


Senior Escamillo otworzył szarpnięciem drzwi od schowka na szczotki i zobaczył Consuelę z uchem przyciśniętym do ściany.

— Proszę — wykrzyknął mierząc w nią krótkim, grubym palcem — Consuela Gonzales znowu zaczyna swoje sztuczki.

— Nie, senior. Przysięgam na głowę mojej matki...

— Możesz przysięgać na rogi twojego ojca i tak ci nie uwierzę. Gdybym tak rozpaczliwie nie potrzebował wykwalifikowanej służby, nie prosiłbym cię, żebyś wróciła. — Pomyślał przelotnie o prawdziwych powodach, dla których ją o to poprosił; może to szaleństwo, że przystał na te zwariowane amerykańskie pomysły. Spojrzał na okazały złoty zegarek kieszonkowy, który nie chodził dobrze, ale pomagał mu trzymać w karbach personel. — Już siódma. Dlaczego nie roznosisz świeżych ręczników i nie ścielesz łóżek?

— Byłam prawie we wszystkich pokojach.

— A dlaczego nie we wszystkich, chciałbym wiedzieć? Czy ręczniki są tak ciężkie, tyle ważą, że musisz co pięć minut odpoczywać?

— Nie, senior.

— Czekam na wyjaśnienie — oświadczył chłodno Escamillo.

Consuela spuściła wzrok na swoje stopy, szerokie i płaskie w słomianych espadrillach. *Ubranie* — pomyślała — *wszystko zależy od ubrania. Teraz jestem ubrana jak chłopka, więc traktuje mnie jak chłopkę. Gdybym była w moich pantoflach na wysokich obcasach i w mojej czarnej sukni i w moich naszyjnikach byłby grzeczny i mówiłby do mnie seniorita i nie ośmieliłby się powiedzieć, że mój ojciec miał rogi.*

— Czekam, Consuelo Gonzales.

— Byłam we wszystkich pokojach oprócz 404. Już miałam tam wejść, ale kiedy stanęłam przed drzwiami usłyszałam wewnątrz krzyki.

— Krzyki? Co za krzyki?

— Kobiety kłóciły się. Pomyślałam, że lepiej im nie będę przeszkadzać, poczekam, aż wyjdą na wieczór.

— Ludzie kłócili się w pokoju 404?

— Tak. Amerykanki. Dwie Amerykanki.

— Przysięgniesz na głowę matki?

— Tak, senior.

— Ach, jaka kłamczucha z ciebie, Consuelo Gonzales — Escamillo położył rękę na sercu, żeby podkreślić, jak go to boli. — Albo wszystko ci się pomyliło.

— Słyszałam. Mówię panu.

— Mówisz mi, tak. Teraz ja ci powiem. Apartament 404 jest pusty. Stoi pusty od blisko tygodnia.

— Niemożliwe. Słyszałam na własne uszy...

— Musisz sobie sprawić nowe uszy. 404 jest pusty. Ja prowadzę ten hotel. Kto lepiej ode mnie wie, które pokoje są zajęte, a które wolne?

— Może, jak pana przez parę minut nie było w recepcji, ktoś się wprowadził, dwie Amerykanki..

— Wykluczone.

— Wiem przecież co słyszę — policzki Consueli przybrały barwę czerwonego wina, jakby w jej żyłach krew sfermentowała z wściekłości.

— To bardzo źle słyszeć coś, czego inni nie słyszą.

— Nie sprawdził pan. Gdyby przyłożył pan ucho tu, do ściany...

— No dobrze. Przyłożyłem ucho. Co teraz?

— Proszę słuchać.

— Słucham.

— Krecą się po pokoju — powiedziała Consuela — Jedna nosi dużo bransoletek, słychać jak pobrzękują. O teraz! Znowu rozmawiają. Słyszy pan głosy?

— Jasne, że słyszę głosy — Escamillo szybko wyszedł ze schowka otrzepując włoski z rękawów i klap marynarki. — Słyszę twój głos i mój głos. Z pustego pokoju nie słyszę, dzięki Bogu, nic a nic.

— Pokój nie jest pusty, mówię panu.

— A ja ci powtarzam raz jeszcze, skończ z tymi bzdurami, Consuelo Gonzales. Coś mi się zdaje, że za rzadko ostatnio odmawiałaś różaniec. Bóg jest zły na ciebie i dlatego słyszysz głosy, których nikt inny nie słyszy.

— Nic takiego nie zrobiłam, żeby go rozgniewać.

— Wszyscy jesteśmy grzesznikami. — Ale Escamillo tonem głosu dawał wyraźnie do zrozumienia, że Consuela Gonzales jest grzesznicą największą i jeśli w ogóle może liczyć na miłosierdzie, to tylko na bardzo malutką jego porcję. — Lepiej zejdź do baru i poproś Emilia o amerykańską pigułkę, z tych nowych, które rozjaśniają w głowie.

— Moja głowa jest w porządku.

— Rzeczywiście? Co mi tam, jestem za bardzo zajęty, żeby się sprzeczać.

Oparta o drzwi schowka patrzyła, jak Escamillo zamyka za sobą windę. Na jej czole i górnej wardze wystąpiły kropelki potu i oliwy. Otarła je rogiem fartucha myśląc: *Próbuje mnie przestraszyć, skołować mnie, zrobić ze mnie wariatkę. Nie dam zrobić z siebie wariatki. Łatwo mogę dowieść, że pokój jest zajęty. Mam klucz. Przekręcę go cichutko w zamku, otworzę znienacka drzwi i okaże się, że są tam — kłócą się, kręcą po pokoju. Dwie panie. Amerykanki.*

Kółko z kluczami przytroczone do paska biło ją po udzie i brzęczało jak kupka bilonu, kiedy szła w kierunku pokoju 404. Zawahała się przed drzwiami nie słysząc nic prócz odgłosów ruchu z avenidy na dole i szybkich, rytmicznych uderzeń własnego serca.

*(Ciąg dalszy nastąpi)* (67)

# GDZIE kiedy?

| 3 WRZEŚNIA | ŚRODA | Izabeli | Szymona |
|---|---|---|---|

## Teatry

**Słowackiego** 19.15 Mewa. **Bagatela** 19.15 Przypadkowa śmierć anarchisty. **Muzyczny** (ul. Lubicz 48) 19.15 Polska krew.

## Kina

**Kijów** 15, 17.15 Rocky II (USA l. 15), 19.30 Czas Apokalipsy (USA l. 18). **Uciecha** 15.45, 18, 20.15 Dziedzictwo (ang. l. 18). **Warszawa** 16 Znachor (pol. l. 12), 18 Profesor Wilczur (pol. l. 12), 20 Przybywa jeździec (USA l. 15). **Wolność** 15.45 Trzy dni Kondora (USA l. 18), 18, 20.30 FIST (USA l. 18). **Wanda** 15.30, 20.30 Dzieje grzechu (pol. l. 18), 18 Chiński syndrom (USA l. 15). **Mł. Gwardia** 15.30, 17.45, 20 Tragedia Posejdona (USA l. 15). **Wrzos** (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 Korek (wł. l. 18). **Świt** (os. Teatralne 10) 15.45, 18, 20.15 Proces poszlakowy (jap. l. 18). **Mała sala** 14.30, 17, 19.30 Niezamężna kobieta (USA l. 18). **Światowid** (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Przypływ uczuć (fr. l. 18). **Kultura** (Rynek Gł. 27) 14, 16, 20 Kobra (jap. l. 18), 18 Wyspa skazańców (meks. l. 18). **Mikro** (Dzierżyńskiego 5) 16, 19 Sprawa Gorgonowej cz. I i II (pol. l. 18). **Dom Żołnierza** (ul. Lubicz 48) 15.45 Prywatne piekło (USA l. 15). **Związkowiec** (ul. Grzegórzecka 71) 16, 18, 20 Salto (pol. l. 15). **Podwawelskie** (ul. Komandosów 21) 16, 18 Klincz (pol. l. 15). **Ugorek** (os. Ugorek) 15 Ebirah potwór z głębin (jap. b.o.), 17, 19 Wściekły (pol. l. 18). **Sfinks** (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Porwanie Savoi (pol. l. 12).

## Telewizja

**ŚRODA I:** 15.20 Program dnia. 15.25 NURT — Matematyka. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 „Jana z dżungli" — odc. pt. „Wyścig o życie" — film anim. 16.50 Dzień dobry w kręgu rodziny. 17.10 Tele-Gol — pr. sport. 17.45 Losowanie Małego Lotka i Express Lotka. 17.55 Klub dobrej książki. 18.20 Turystyka i wypoczynek. 18.50 Dobranoc. 19.00 Camerata. 19.30 Dziennik TV. 20.10 Smuga cienia — film pol. 22 Co dalej laureacie. 22.35 Dziennik.

**ŚRODA II:** 16.30 Pr. dnia. 16.35 Jęz. ros. 17.05 Pr. publ. 17.30 Sprawy młodych: „Za szklanymi drzwiami" radz. film obycz. 19.10 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20.10 Ekran reporterów — Boliwia. 20.40 Sensacje z przeszłości: Testament Zygmunta Augusta. 21.10 24 godziny. 21.20 Matejko, Matejko — dok. fabularyzowany. 22 Próba w dwójce — Czekamy na opinie — Wieczorne rozmowy w kręgu rodziny. 22.30 Muzyka w kwiatach — pr. rozr. TV NRD.

**CZWARTEK I:** 6 TTR i RTSŚ — Biol. 6.30 TTR i RTSŚ — Wskazówki metod. 8.10 Przysposobienie obronne kl. 8 i 11 lic. 9 Praca — techn. kl. 2. 11.55 Nauka o człowieku kl. 8. 12.50 Jęz. pols. kl. 1—4 lic. 13.30 TTR i RTSŚ — Matematyka. 14 TTR i RTSŚ — Biol. 15.20 Pr. dnia. 15.25 Decyzje piętnastolatków. 15.55 Obiektyw pr. woj. m. krakowskiego, krośn., nowosądeckiego, przemys., rzesz., tarn. 16.15 Dziennik. 16.30 Czwartek TDC oraz film fab. TV ang. z serii „Dick Turpin" 17.30 Mag. bezpieczeństwa ruchu drog. 17.50 Marszałek Michał Rola-Żymierski — film dok. 18.25 Turniej reporterów. 18.50 Dobranoc. 19 Sonda — Sztuka latania. 19.30 Dziennik TV. 20.10 „Van der Valk" odc. pt. „Rozgrywka" film krym. TV ang. 21.05 Pegaz. 21.50 Planeta Ziemia — Kosmiczna oaza. 22.40 Dziennik.

**UWAGA!**

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

## Wystawy-muzea

**Wawel** — komnaty (śr. 10—15 i 16—18, czw. 10—15), Wawel zaginiony (śr. czw. 10—15.30), Skarbiec i Zbrojownia (śr. czw. 10—15.30), **Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale** (śr. czw. 10—16), **Muzeum Lenina, Topolowa 5:** Lenin w Polsce, Lenin a współcz. (śr. 9—17, czw. 9—16 wst. wol.), **ul. Kr. Jadwigi 41** (śr. czw. 9—15 wst. wol.), w **Poroninie:** Lenin na Podhalu (śr. czw. 8—16 wst. wol.), w **Białym Dunajcu** (śr. 9—16, czw. niecz.), **Muzeum Historyczne, św. Jana 12:** Militaria, Zegary (śr. czw. 10—18), **Krzysztofory,** Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (śr. czw. 10—14), **Wieża Ratuszowa** (śr. 11—18, czw. 9—15), **Muzeum Narodowe** — Oddziały, Sukiennice: H. Siemiradzki jakiego nie znamy (śr. 10—16, czw. 12—18), **Dom Matejki,** Floriańska 41: Twórcz. J. Matejki sprzed stu lat (śr. czw. 10—16), **Przyrodnicze,** Sławkowska 17: Współcz. fauna Polski (śr. czw. 10—13), **Etnograficzne,** pl. Wolnica 1: Pols. kultura lud., Biżuteria lud., Biżuteria lud. Środk. Wschodu (śr. czw. 10—15), **ZPAF,** ul. św. Anny 3: Fotografie różne Z. Łagockiego (śr. czw. 10—18), **Pałac Sztuki,** pl. Szczepański 4: Kontakt — od kontemplacji do agitacji (śr. czw. 10—18), **Dworek J. Matejki w Krzesławicach,** ul. Kruczkowskiego 5 (śr. 10—17, czw. niecz.), **al. Róż 3:** Piasek i powietrze B. Guzman — Wenezuela (śr. czw. 10—17), **KMPiK,** Mały Rynek 4: Mal. N. Constantin — Rumunia (śr. czw. 11—19), **Międzynar. Salon Fotografii,** ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 80 (śr. czw. 9—21), **Kopalnia Soli,** Wieliczka (śr. czw. 7—12, 14—19), **Muzeum Żup Krak.,** Wieliczka (śr. czw. 8—19), **Muzeum Lotnictwa i Astronautyki,** Czyżyny (śr. czw. 10—14), **BWA, Ośrodek Cricot 2,** Kanonicza 5: Idee Teatru Cricot 2 (śr. czw. 11—18).

## Dyżury

**Pogot. MO** tel. 97, **Straż Poż.** tel. 98, **Pogot. Ratunk.** Łazarza 14: wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 236-33, porady stomatolog. w przypadkach nagłych (20—7), ambulat. okulist. (całą dobę), Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-57, Nowa Huta 422-22, Lotnisko Balice 190-29, Niepołomice: tel. 198, Sieciechowice tel. Iwanowice 60.

**Dyżury szpitali: Chir.** — Trynitarska 11, **Chir. dziec.** — Prądnicka 35, **Urolog.** — Prądnicka 35, **Laryng.** — Kopernika 23a, **Okulist.** — Witkowice, **Neurolog.** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

**Dyżurne poradnie:** intern., pediatr., gabinet zabiegowy (18—21), zgłoszenia wizyt domowych (18—20), wizyty domowe (8—13), dla Śródmieścia: al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-96, dla Nowej Huty: os. Jagiellońskie, bl. 1, tel 856-26, dla Krowodrzy: ul. Galla 24, tel. 721-35, dla Podgórza, ul. Kutrzeby 4, tel. 618-55, 650-99 **Inf. Służby Zdrowia** 205-11 (całą dobę), **Punkt Informacji Aptecznej,** tel. 107-65 (8—15), **Informacja w aptekach:** Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta Centrum A bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8—20) **Inf. Toksykologiczna,** Kopernika 26, tel. 199-99, **Lek. Spółdz. Pracy** — Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (16—23.30) tel. 295-78, 225-66, **Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa,** Młodz. Poradnia Lekarska ul. Boh. Stalingradu 13, tel 278-08 (9—18), **Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna,** Rynek Gł. 8, I p. (pon. 16.30—18.30, śr. piąt 17—19), **Tel. Zaufania** 371-37 (16—22) dla dzieci i młodzieży 611-42 (14—18), **Milicyjny Telef. Zaufania** 216-41 (ca-

*(Dokończenie na str. 3)*


## „Echo Krakowa"

**DZIENNIK** Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch" ul. Wiślna 2.

**REDAGUJE KOLEGIUM:** Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — z-ca red. naczelnego, Krzysztof W. Kasprzyk — sekretarz odpowiedzialny, Helena Noskowicz, Marian Nowy — członkowie kolegium.

**ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa", ul. Wiślna 2, 31—007, Kraków („Echo Krakowa", skrytka pocztowa 64, 30—960 Kraków). Telefony:** centr. 275-88, redaktor naczelny: 246-78, zastępca redaktora naczelnego: 294-99, sekretarz odpowiedzialny 239-23, dział miejski: 219-48 i 211-87, dział łączności z czytelnikami: 289-87, dział sportowy: 292-32. **Biuro Ogłoszeń:** 270-89.

**DRUK:** Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch", Kraków, ul. Wielopole 1.